

WCzK. Instytucjonalizacja terroru [TPCT 348]

Bolszewicki ład wyłonił się w rzeczywistości, która została już sformatowana przez ducha postępu i pozytywizmu — jasno definiujących zarówno rolę człowieka, jak i specyficzną skrojoną racjonalność. To właśnie system kapitalistyczny i związane z nim społeczeństwo przemysłowe stały się elementami, które budowały świat końca XIX i początku XX wieku. To nie przypadek, że druga rewolucja przemysłowa, która przemieniała świat w wielką fabrykę ze wszystkimi tego konsekwencjami – zaczęła wyłaniać swoje polityczne reprezentacje.

Wiek XX przeszedł do historii pod wieloma imionami. Czas wielkich wojen, rozpadu monarchii, wstrząsów rewolucji, totalitaryzmów, masowych migracji. Wymieniać można by długo i za każdym razem można wskazywać, że wraz z narodzinami tego stulecia świat wszedł w kolejne dekady przemian o charakterze masowym. Masowa stała się produkcja, podaż i popyt, środki przekazu, informacja, jak i kultura. Jednak wraz ze stopniowym uprzemysławianiem się społeczeństw, masowa zaczęła stawać się nie tylko kultura i jej różne formy, ale również polityka ze swoimi instytucjonalnymi emanacjami. W niektórych miejscach stała się totalna, podobnie jak państwo, które całkowicie zostało jej podporządkowane, a z nim cały aparat. Zrodzony w czasie rewolucji bolszewickiej totalitaryzm — okazał się ponuro innowacyjny z nowoczesnymi, przerażająco precyzyjnymi, środkami. Sowieckie państwo zrodzone w bolszewickiej rewolucji chciało przemiany świata podług pewnej zasady nowoczesności, w której

racjonalność jest w stanie zawładnąć bezceremonialnie wszystkimi aspektami ludzkiego życia. Totalizm wizji i jej utopijna wiara, stanowią formujący element dla całej ideologii. Z niego zaczęły wynikać kolejne. Jednym z fundamentów posuwania tak rozumianej nowoczesności stał się terror.

Bolszewicki ład wyłonił się w rzeczywistości, która została już sformatowana przez ducha postępu i pozytywizmu – jasno definiujących zarówno rolę człowieka, jak i specyficzną skrojoną racjonalność. To właśnie system kapitalistyczny i związane z nim społeczeństwo przemysłowe stały się elementami, które budowały świat końca XIX i początku XX wieku. To nie przypadek, że druga rewolucja przemysłowa, która przemieniała świat w wielką fabrykę ze wszystkimi tego konsekwencjami – zaczęła wyłaniać swoje polityczne reprezentacje. Jeżeli w ten sposób spojrzymy na rewolucję bolszewicką, to z łatwością dostrzeżemy stojącą za nią ideę spełnionego postępu – w której maszynaria państwa jest kierowana przez proletariacką siłę. Komunizm widział się jako ostateczny etap nowoczesności. Poprzez bolszewicki przewrót mogło się dokonać coś jeszcze – zwieńczenie ideałów Rewolucji Francuskiej – emancypacji człowieka, przy jednoczesnym uśmierceniu liberalnego ładu. To uśmiercanie miało jednak charakter nie tylko symboliczny, a także realny – ponuro namacalny.

W pracy „Państwo a Rewolucja” opublikowanym w 1917 roku Lenin wysunął teorię, że dyktatura proletariatu doprowadzi do zniesienia państwa poprzez zorganizowaną przemoc. Lenin poparł i wyjaśnił Marksowską doktrynę walki klasowej w doktrynie władzy politycznej, doktrynie państwa. Państwo staje się w zamierzeniu „siłą represyjną” dla „tłumienia burżuazji przez proletariat (dyktaturę proletariatu)”. Opierając się na filozofii Engelsa, Lenin teoretyzował, że państwo

istnieje po to, by wspierać „organizację przemocy”, dopóki „robotnicy nie pokonają oporu wyzyskiwaczy”. Kiedy dyktatura proletariatu obali państwo burżuazyjne, państwo obumrze i zostanie osiągnięty pełny komunizm. W ten sposób można zauważyć pewną radykalną zmianę, która dokonała się nawet w przestrzeni politycznej samej Rosji. Bolszewicka polityka terroru była bardziej systematyczna, lepiej zorganizowana i wymierzona w całe warstwy społeczne. Co więcej, została ona przemyślana i wprowadzona w życie jeszcze przed wybuchem wojny domowej. Biały Terror nigdy nie był tak usystematyzowany – często wymykał się spod kontroli i podejmował działania nieoficjalnie zatwierdzone przez dowództwo wojskowe, które próbowało, bez większego powodzenia, działać w imieniu rządu. Jeśli pominąć pogromy, które potępił sam Denikin, Biały Terror był najczęściej serią represji ze strony policji działającej jako rodzaj wojskowego kontrwywiadu. Czeka powołana w 1917 roku była zorganizowanym i potężnym instrumentem represji zupełnie innego porządku, który miał poparcie na najwyższym szczeblu ze strony rodzącego się reżimu bolszewickiego.

Zrodzony w ten sposób zinstytucjonalizowany terror państwowy doprowadził do śmierci dziesiątków tysięcy osób, metodami, które wymykają się jakimkolwiek cywilizowanym ujęciom. Zorganizowana przemoc stała się warunkiem rewolucji, jej zasadą leżącą u zrębów państwa. Dlatego przypadającą w grudniu 105. rocznicę powołania WCzK traktujemy jako punkt wyjścia. Na kanwie tej rocznicy warto zastanowić się nad zagadnieniem terroru w polityce – próbując uchwycić zarówno totalitarną funkcję przemocy, jak i wyłaniające się oblicze terroru jako XX-wiecznego fenomenu. Pytania o samą bolszewicką organizację stają się wtedy zarazem pytaniami o źródła,

jak i o konsekwencje instytucjonalizacji terroru. Jest to lekcja, którą trzeba odrabiać ponownie, ponieważ niestety ciągle opowiada nam o naszej rzeczywistości.

Jan Czerniecki
Redaktor naczelny